

Wraz z coraz większym rozwojem faszyzmu w Europie zwiększała się fala represji przeciwko Żydom. Zwłaszcza w listopadzie 1938 roku, pod mianem “nocy kryształowej” w Niemczech. Pretekstem do tych represji było zamordowanie pracownika niemieckiego konsulatu w Paryżu, niejakiego von Ratha, przez 17-letniego Żyda, Herszela Grynszpana, w odwecie za deportowanie jego rodziny z Hanoweru do Polski. Ale to był tylko pretekst, bo Niemcy już dawno zaplanowali pozbyć się Żydów, najpierw z terytorium Niemiec, a potem i z innych krajów Europy – w miarę ich zajmowania, pokojowo lub zbrojnie. Oczywiście najpierw Żydów okradano, a potem wyganiano z Niemiec. W następnych latach zaczęło się mordowanie Żydów na masową skalę w gettach i w niemieckich obozach śmierci, założonych w tym celu głównie na terenie Polski, aby Niemcy w Niemczech mieli czystsze sumienie.

Za zamordowanie von Ratha oprócz wspomnianych represji spotkała Żydów niemieckich kara finansowa – każdy z nich miał oddać 20 % posiadanego majątku. Ogółem suma kary miała wynieść 1 miliard marek. W niespełna 10 miesięcy później, 16 sierpnia 1939 roku, popularny w Polsce dziennik “CZAS” ubolewał, nad tym, że wieczorem mija nakazany termin, a Żydzi wpłacili ponoć dopiero połowę należności. Oczywiście nie było to martwienie się o los niemieckich Żydów, ale raczej o to, że nie spełnili nakazu władzy i zowu sprawiają kłopoty w Europie.

Od tej pory Żydzi już zrozumieli, że są w tragicznej sytuacji. Jednocześnie poszczególne kraje, uważane dotąd przez Żydów za bezpieczne dla nich, zaczęły zamykać swoje granice dla żydowskich imigrantów. Władze niemieckie oceniły, że na 510.000 Żydów niemieckich, musi wyemigrować 412.000 w ciągu 4 lat, reszta jest na to za stara, albo chora... Przedstawiciele Anglii i USA uznali jednak że nie da się tego tak szybko dokonać. Uzgodniono aby koszty emigracyjne były finansowane z majątku Żydów niemieckich i miało to wynieść ogółem 40 milionów funtów szterlingów. Z tego planu można było wnioskować, że Niemcy nie zamierzają żadnej wojny tylko chcą się pozbyć żydowskiej mniejszości. Tak naprawdę to niemieccy Żydzi byli w dużej części bardzo już zasymilowani i patriotycznie nastawieni do swojej niemieckiej ojczyzny, gdzie stanowili zaledwie poniżej 0,8 % ogółu ludności (w 1933 roku), więc nie mogli być żadnym problemem dla kraju. Jednak znowu chodziło o propagandowe wskazanie wroga Niemiec i o przejęcie majątku Żydów. Najpierw mieli wyjeżdżać z Niemiec tzw. Żydzi – pionierzy, którzy po urządzeniu się w nowym miejscu pobytu, mieli tam zacząć zarabiać na sprowadzenie z Niemiec swojej rodziny. W projektowaniu różnych form i kierunków emigracji żydowskiej bardzo aktywnie uczestniczył Adolf Eichman, jednak gdy po kilku latach (już w czasie wojny) okazało się, że niewiele wyszło z tej działalności, to kierował następne transporty Żydów już nie na emigrację, ale do obozów śmierci – zgodnie z ustaleniami narady w Wannsee. Do 5 sierpnia 1939 roku wyjechało z Niemiec w różne strony świata, 150.000 Żydów. Zachodnim politykom wydawało się, że uda się pokojowo rozwiązać w Europie tzw. “Problem żydowski” w ciągu kilku kolejnych lat. Tak naprawdę to jednak Żydzi nie mieli już dokąd pojechać, ani kiedy bo we wrześniu wybuchła wojna. Już w poprzednich miesiącach różne kraje odmówiły Żydom prawa wstępu na swoje terytorium.

Poniżej kilka przykładów chronologicznie obrazujących pogarszanie się sytuacji Żydów:

- 3 I 1939 – Holandia mówi stop żydowskim uchodźcom z Niemiec.
- 6 I 1939 – Włochy, z Triestu odpływa grupa 100 Żydów emigrujących do Argentyny.
- 31 I 1939 – Węgry, społeczeństwo protestuje przeciw złagodzeniu ustaw antyżydowskich.
- 2 II 1939 – Praga, ogłoszenie dekretów antyżydowskich w Czechosłowacji. Żydom nie wolno korzystać z publicznych kąpielisk. Żydzi-lekarze muszą mieć na drzwiach tabliczkę:

Lekarz żydowski.

- 9 II 1939 – Rumunia, Żydzi obradują nad koniecznością opuszczenia Europy.
- 12 II 1939 – fiasko utworzenia żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Żydzi nie godzą się na plan angielskiego premiera Chamberlaina, aby w Palestynie Żydzi nie mogli być większością.
- 16 II 1939 – Australia, władze nie zgadzają się na utworzenie żydowskiego osadnictwa.
- 18 II 1939 – Londyn, pojawił się arabski pomysł na osiedlenie części Żydów na egipskim półwyspie Synaj. Może nawet szkoda, że nie zrealizowano tego projektu, bo to duży obszar i otoczony z trzech stron wodą, więc łatwiejszy do obrony. Dałoby to też kontrolę nad Kanałem Sueskim.
- 20 II 1939 – 16.000 Żydów polskich wyrzuconych z Niemiec usiłuje przejść do Polski.
- 27 II 1939 – ograniczenie emigracji żydowskiej do Palestyny, która ma według Brytyjczyków mieć większość arabską. Nowy plan Chamberlaina, znowu niekorzystny dla Żydów, którym odmawia się prawa zejścia ze statków na ląd w Palestynie.

Były też pomysły na osiedlanie Żydów na Madagaskarze, albo w centralnej Afryce nad jeziorem Czad. Oczywiście byliby tam zdani wyłącznie na siebie. Z dala od wszelkiej cywilizacji i pomocy musieliby budować nowe życie od zera, ginąc od chorób tropikalnych i z braku zaopatrzenia. Natomiast w Polsce antysemityzm rozwijał się równolegle do wzrostu wielkiej fali polskiego patriotyzmu Żydów, którzy nie szczędzili ofiar na dozbrojenie armii polskiej, brali udział w szkoleniach obronnych i w kopaniu rowów przeciwlotniczych w miastach. Natomiast fanatyczni katolicy nawet nie chcieli tego zauważyć i pragnęli Żydów odesłać na jakiś inny kontynent, ale broń Boże, nie do Ziemi Świętej, aby nie zanieczyszczali jej swoją obecnością, bo po niej przecież chodził Jezus. Żydzi doprowadzeni do rozpacz postanowili chociaż ratować swoje dzieci. Zwrócili się, więc do rządu angielskiego z prośbą o przyjęcie żydowskich dzieci z miast niemieckich, gdzie groziło im śmiertelne niebezpieczeństwo, jeśli nie wyjadą. Bezdušní Anglicy zrobili Żydom wielką łaskę zgadzając się przyjąć do Anglii grupę w liczbie blisko 10.000 dzieci. Była to bardzo niewielka liczba i ówczesna prasa nawet za bardzo nie zauważyła tej akcji, choć dziwne, bo nieraz rozpisywała się o dużo mniejszych wydarzeniach. Być może sami Żydzi nie nagłaśniali tej sprawy bo musieli mieć przecież wielki problem z selekcją dzieci przeznaczonych do wyratowania. Plan ratowania dzieci żydowskich z Europy obejmował w rzeczywistości kilka krajów: Niemcy, Austrię, Czechosłowację i Polskę. Te ratunkowe wyjazdy dzieci nazwano z niemieckiego “KinderTransporty”.

Skrupulatni niemieccy urzędnicy przygotowali żydowskim dzieciom konieczne dokumenty. Jak poniżej widzimy dokładnie otempłowane swastykami i oznaczone dużą literą “J”, aby nikt nie miał wątpliwości, że to Jude – trzy lata później, w Reichu, mojemu dziadkowi też taką literę dali, gdy się zorientowali, co on za jeden...

“KinderTransporty”, czyli ratunek dla żydowskich dzieci wobec nadchodzącej wojny w 1939 roku.

Wpisany przez Izrael Szejman

Sobota, 16 Kwiecień 2022 05:34 - Zmieniony Czwartek, 17 Marzec 2022 08:50



Kindertransport z Berlina do Harwich, 2 grudnia 1938 r. (Foto, to i kolejne, w zbiorach Muzeum Pamięci

“KinderTransporty”, czyli ratunek dla żydowskich dzieci wobec nadchodzącej wojny w 1939 roku.

Wpisany przez Izrael Szejman

Sobota, 16 Kwiecień 2022 05:34 - Zmieniony Czwartek, 17 Marzec 2022 08:50



Tak organizatorzy Kindertransportów jak i opiekunowie dzieci oraz załogi statków dbali o to, by ta ratunk

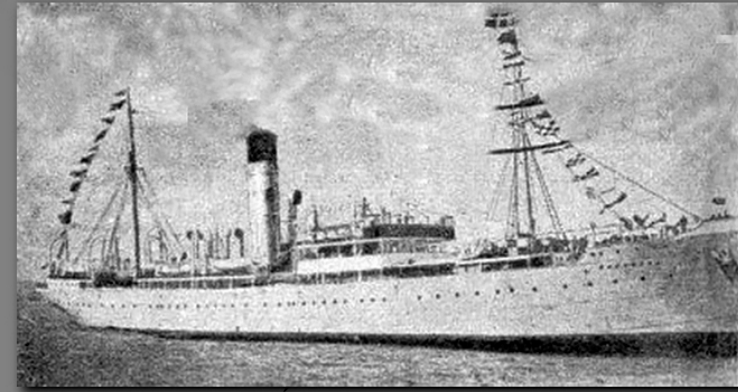
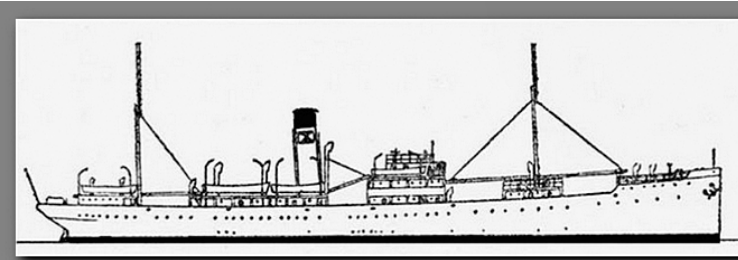


Wielu z nich zostało uratowanych przed Holokaustem. W 1939 r. Te

“KinderTransporty”, czyli ratunek dla żydowskich dzieci wobec nadchodzącej wojny w 1939 roku.

Wpisany przez Izrael Szejman

Sobota, 16 Kwiecień 2022 05:34 - Zmieniony Czwartek, 17 Marzec 2022 08:50



~~W 1939 roku, kiedy w Europie zaczęła się wojna, wielu żydowskich dzieci udało się uciec z Europy. W tym celu wykorzystywano statki, które przewoziły je do Ameryki. Jednym z takich statków był MS St. Louis, który w 1939 roku przewoził 924 żydowskie dzieci z Niemiec do Ameryki. Statkowi udało się uratować 268 dzieci, które zostały przyjęte przez Amerykanów. Pozostałe 656 dzieci zostało odesłanych do Niemiec, gdzie zostały deportowane do obozów koncentracyjnych. Wiele z nich zostało zaginionych podczas wojny.~~

~~W 1939 roku, kiedy w Europie zaczęła się wojna, wielu żydowskich dzieci udało się uciec z Europy. W tym celu wykorzystywano statki, które przewoziły je do Ameryki. Jednym z takich statków był MS St. Louis, który w 1939 roku przewoził 924 żydowskie dzieci z Niemiec do Ameryki. Statkowi udało się uratować 268 dzieci, które zostały przyjęte przez Amerykanów. Pozostałe 656 dzieci zostało odesłanych do Niemiec, gdzie zostały deportowane do obozów koncentracyjnych. Wiele z nich zostało zaginionych podczas wojny.~~

“KinderTransporty”, czyli ratunek dla żydowskich dzieci wobec nadchodzącej wojny w 1939 roku.

Wpisany przez Izrael Szejman

Sobota, 16 Kwiecień 2022 05:34 - Zmieniony Czwartek, 17 Marzec 2022 08:50



70-tą rocznicę